

Sygn. akt III C 799/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Ewa Jończyk
Protokolant:	Sekretarz Sądowy Mateusz Rutkowski

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2021 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa J. W., R. W.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

I. ustala, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 27 sierpnia 2008 r. zawarta pomiędzy (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W., którego następcą jest pozwany Bank a J. W. i R. W. jest nieważna;

II. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz J. W. i R. W. łącznie kwotę 286 873, 60 zł (dwieście osiemdziesiąt sześć tysięcy osiemset siedemdziesiąt trzy złote 60/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od następujących kwot:

- od kwoty 135 103, 97 zł (sto trzydzieści pięć tysięcy sto trzy złote 97/100) od dnia 17 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 151 769, 63 zł (sto pięćdziesiąt jeden tysięcy siedemset sześćdziesiąt dziewięć 63/100) od dnia 22 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo główne oddala;

III. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz J. W. i R. W. kwotę 11 817 zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10 800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Ewa Jończyk

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 czerwca 2019 r. J. W. i R. W., zmodyfikowanym w piśmie procesowym z dnia 17 lipca 2020 r., wnieśli o:

1. ustalenie, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawarta w dniu 27 sierpnia 2008 r. pomiędzy powodami a (...) S.A. w W. (poprzednio (...) Bankiem S.A. w W.) jest nieważna;

2. zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów kwoty 286.873,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty;

ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia powyżej sformułowanego zarzutu nieważności umowy kredytu wnosili o:

3. zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 135.103,97 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty.

Powodowie domagali się od strony pozwanej solidarnie na rzecz powodów zasądzenia kosztów procesu tj. kosztów opłaty sądowej od pozwu, kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 34 zł (pозew – k. 3 akt).

W zakresie roszczenia głównego powodowie podnieśli, że zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu hipotecznego z dnia 27 sierpnia 2008 r. jest nieważna w świetle treści przepisu art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy prawo bankowe i art. 353⁽¹⁾ § 1 k.c. W ocenie powodów przedmiotowa umowa narusza przepisy prawa, zasady współzycia społecznego, naturę stosunku prawnego, a przez to – zasadę swobody umów. Powodowie podkreślili, że w Umowie nie określono elementów istotnych umowy kredytu oraz naruszono zasadę walutowości. Kwota kredytu została wyrażona w PLN, a jej spłata nastąpiła w CHF, co stanowiło naruszenie art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, wobec nieokreślenia kwoty i waluty kredytu. Mimo, że wskazana w umowie kwota kredytu w walucie polskiej, saldo zadłużenia zostało wyrażone przez stronę pozwaną w CHF po kursie jednostronnie ustalonym przez Bank w tabeli kursów. Wyplata kredytu nastąpiła w złotych, kwota w tej walucie została przekazana powodom, a spłata miała następować w PLN. Frank szwajcarski stanowił jedynie miernik wartości należnej powodom kwoty kredytu. Odniesienie do kursu CHF ustalonego według kursu kupna waluty według tabeli kursów banku, nie stanowi określenia kwoty jaka miała być oddana kredytobiorcom w walucie, w jakiej de facto został udzielony tj. w walucie wypłaty kredytu w PLN. Powodowie podnosili również, że pozwany wykorzystał konstrukcję waloryzacji umownej, w celu osiągnięcia dodatkowych zysków z tytułu sprzedaży spread'u walutowego, co nie znajdowało poparcia w obowiązujących przepisach prawa w tym art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, który wprost reguluje wynagrodzenie z tytułu kredytu bankowego, którym są odsetki od udzielonego kredytu i prowizja. W ocenie strony powodowej umowa kredytu bankowego zawiera bezskuteczne postanowienia umowne dotyczące waloryzacji, w tym § 1 ust. 3A, § 10 pkt 4 umowy i § 23 ust. 2 i 3 Regulaminu udzielenia kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych. Strona powodowa wskazała, iż powodowie jako konsumenci zawarli umowę przy wykorzystaniu wzorca umowy przygotowanego przez bank, postanowienia w niej zawarte nie były indywidualnie uzgadniane. W ocenie powodów klauzule waloryzacyjne, na podstawie których bank wyliczał saldo i raty kredytu kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają ich interesy, zatem należy uznać je za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. Zdaniem powodów w umowie nie wskazano zasad ustalania kursu waluty obcej w Tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązania powodów – kredytu indeksowanego kursem CHF. Bank przy tym uwzględniał inny kurs CHF przy przeliczaniu wartości wypłaconego kredytu (kurs kupna) i inny przy przeliczaniu wartości raty spłaty kredytu (kurs sprzedaży). Strona powodowa została obciążona dodatkową płatnością na rzecz Banku stanowiącą różnicę między kursem kupna i kursem sprzedaży CHF (tzw. spread). Ogólnikowe odesłanie do Tabeli kursów przy przeliczaniu kwoty kredytu lub kwoty raty do spłaty, w odniesieniu do waluty, pozwala stwierdzić, że strona pozwana nie zawarła w umowie jasnych i stanowczych kryteriów co do sposobu przeliczania kredytu i jego spłaty. Powodowie podnosili, że Bank pobierał odsetki nie od sumy kapitału rzeczywiście udostępnionego w umowie, lecz ustalał tę cenę w sposób nieprawidłowy, w odniesieniu do kwoty ustalonej na podstawie klauzuli indeksacyjnej. Wskazywali, że nie ma możliwości uzupełnienia wyeliminowanych klauzul abuzywnych przepisami o charakterze dyspozytywnym. Kwestionowali, aby ustawa antyspred'owa mogła konwalidować wadliwe postanowienia umowne.

Strona powodowa opierała żądanie zapłaty na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c., zarówno w zakresie spłaconych rat kredytu, jak i nadpłaconej ich części, w wypadku braku podstaw do ustalenia nieważności umowy i uznania za abuzywne postanowień dotyczących indeksacji kredytu. Powodowie dochodzili solidarnie zapłaty kwoty objętej żądaniem pozwu wskazując, że zarówno w dacie zawierania kredytu, jak i w dniu wniesienia powództwa są małżeństwem i łączy ich ustrój wspólności ustawowej małżeńskiej, odwołując się do treści przepisu art. 33 § 2 pkt 2 k.r.o. (pozew - k. 3 – 15 akt; modyfikacja żądania pozwu – k. 395 – 400 akt).

W złożonej w dniu 2 września 2019 r. (data stempla pocztowego) odpowiedzi na pozew (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości, kwestionując je zarówno co do zasady, jak i co do wysokości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego w stosunku do każdego z żądań pozwu – głównego i ewentualnego (odpowiedź na pozew – k. 84 v. akt). Stanowisko podtrzymał również w odpowiedzi na modyfikację żądania pozwu z dnia 28 sierpnia 2020 r. (k. 411 akt).

Pozwany kwestionował istnienie interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy. Wskazał, że strona powodowa zaciągnęła długoterminowy kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej, tj. franka szwajcarskiego, przy czym decyzja ta była przemyślana i dobrowolna. Powodowie samodzielnie dokonali wyboru oferty pozwanego, w ramach której były kredyty złote, jak i indeksowane do waluty obcej. Bez wyraźnego wniosku kredytobiorcy Bank nie udzielałby kredytu waloryzowanego walutą obcą, zaś fakt wnioskowania o kredyt waloryzowany wskazywałoby na zawarcia umowy o takiej w istocie treści, rezygnując z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych. Pozwany podnosił, że informował o ryzyku kursowym związanym z zaciągnięciem takowego kredytu już na etapie wnioskowania o udzielenie kredytu, jak i w sposób wyraźny formułował zasady spłaty kredytu w umowie. Podkreślał, że kredytobiorca na każdym etapie wykonania umowy mógł dokonać zmiany waluty waloryzacji kredytu, w tym całkowicie wyeliminować element waloryzacji z umowy.

Pozwany podniósł, że klauzule indeksacyjne nie podlegają badaniu w zakresie przewidzianym w art. 385¹ k.c., gdyż postanowienia umowy kredytu, w tym indeksacja kwoty kredytu, były uzgodnione przez strony indywidualnie przed zawarciem umowy. Klauzula indeksacyjna nie określa interesów strony powodowej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, jak również nie narusza jej interesów, gdyż kształtowała m.in. określony produkt finansowy umożliwiający powodom korzystanie z preferencyjnych warunków spłaty (oprocentowanie stawką LIBOR) oraz nakładała równomiernie na strony konsekwencje związane ze zmianami wartości waluty obcej w czasie obowiązywania umowy. Ponadto pozwany zaprzeczył, aby dowolnie i arbitralnie kształtował kurs CHF, w sytuacji, gdy powodowie w sposób świadomy i jednoznaczny oparli swoje zobowiązanie na czynniku zmiennym, jakim jest kurs waluty obcej. Podniósł, iż stosowany przez niego mechanizm ustalania kursów był oparty na kursach obowiązujących na rynku międzybankowym, jest kursem rynkowym (a w zasadzie najniższym na rynku), a określone w umowie zasady ustalania kursów są kompletne. Pozwany podniósł także, że umowa kredytu, wbrew twierdzeniom powodów, nie jest sprzeczna z art. 69 ust. 1 prawa bankowego. W umowie kredytu w sposób jednoznaczny określono kwotę kredytu z uwzględnieniem jej indeksacji do CHF. Wykorzystanie mechanizmu indeksacji nie narusza natury umowy ani przepisów prawa bankowego. Pozwany podnosił, że stanowisko strony powodowej sprowadza się do zachowania korzyści wynikających z niższego oprocentowania kredytu oraz uchylenia się do ryzyka zmian kursu złotego do franka szwajcarskiego. Sposób spłaty kredytu hipotecznego został ustalony zarówno w umowie, jak i w stanowiącym jej integralną część Regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych. Pozwany wskazywał, że wyliczenia powodów dotyczące kwoty kredytu, z zastosowaniem niezmiennego kursu waluty z daty uruchomienia pierwszej transzy kredytu są nieprawidłowe. Bank zwracał uwagę na to, że kwota udzielonego kredytu wyrażona w walucie waloryzacji, stanowiąca podstawę sporządzenia harmonogramu spłat kredytu ostatecznie wynosiła mniej o 8 436, 32 CHF aniżeli informacyjnie zostało to określone w treści § 1 ust. 3A Umowy kredytowej. W jego ocenie gdyby przyjąć, iż kwestionowane przez powodów postanowienia są abuzywne to i tak nie prowadzi to do nieważności umowy gdyż po ich wyeliminowaniu nie powstaje żadna luka wskazując, że istnieje możliwość dokonania rozliczenia pomiędzy stronami, w sytuacji stwierdzenia abuzywności postanowień indeksacyjnych, w oparciu o średni kurs NBP.

Dodatkowo pozwany podniósł zarzut przedawnienia powyższego roszczenia wskazując, że roszczenia powodów zostały spełnione dawniej aniżeli 10 lat przed datą wytoczenia powództwa, zaś strona powodowa nie wykazała by doszło do przerwania biegu przedawnienia. W konsekwencji pozwany wskazywał, że strona powodowa nie jest uprawniona do kwestionowania ważności i skuteczności umowy kredytu zawartej dawniej niż 10 lat przed wytoczeniem powództwa. Nadto pozwany wskazywał, że powodowie nie są uprawnieni do żądania zwrotu świadczeń spełnionych dawniej niż 10 lat przed wytoczeniem powództwa (odpowiedź na pozew - k. 84 – 127 akt; odpowiedź na modyfikację powództwa z dnia 28 sierpnia 2020 r. – k. 411 – 423 akt).

Sąd ustalił, co następuje:

(...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W., jak również jego następcą prawny – (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. prowadzili i prowadzą nadal działalność bankową, w tym w zakresie udzielania kredytów i pożyczek pieniężnych (odpis z KRS – k. 130 – 148 akt). Od 2002 r. wskazane Banki pełniły również funkcję dealera rynku pieniężnego (informacje NBP – k. 233 – 249 akt).

J. W. i R. W. są małżeństwem od dnia 23 października 1993 r. i łączy ich ustrój wspólności ustawowej małżeńskiej (odpis skrócony aktu małżeństwa, wydruk z księgi wieczystej – k. 62 – 65 akt). W dniu 18 czerwca 2007 r. zawarli oni umowę kredytu w (...) Banku na kwotę 330.000 zł (waloryzowanego do CHF) celem sfinansowania przedpłat na poczet budowy i nabycia od Dewelopera na rynku pierwotnym odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...) z prawem do wyłącznego korzystania z miejsca postojowego nr (...) położonych w W. przy ul. (...) oraz pokrycie kosztów związanych z uruchomieniem kredytu (umowa kredytu – k. 186 – 190 akt). Mieszkając przez półtora roku w lokalu nr (...) przy ul. (...) w M. postanowili nabyć nieruchomość celem wybudowania domu w M.. W tym celu zawarli w dniu 19 lipca 2008 r. umowę przedwstępną kupna sprzedaży (umowa – k. 149 akt; umowa pośrednictwa – k. 150 v. – 151 akt). Środki na zapłatę ceny sprzedaży miały pochodzić z kredytu (wniosek kredytowy – k. 42 akt).

Informacji co do korzystnych ofert kredytowych udzielił im doradca finansowy. Wnioskodawcom zależało na negocjacji marży, prowizji i wcześniejszej spłaty kredytu i wysokości kredytu. Nie byli informowani o sposobie ustalania kursu waluty przez bank, nie przedstawiono im wykresu zmiany kursu walut w okresie poprzedzającym ubieganie się o kredyt, jak również informacji o sposobie przeliczenia kwoty kredytu. Zostali poinformowani, że jest to kredyt walutowy związany z ryzykiem walutowym, co wiąże się z możliwością wzrostu raty kredytu oraz, że wzrost kursu będzie wpływał na wysokość kwoty kredytu (oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych – k. 200 akt; zeznania powódki J. W. – protokół z rozprawy – 460 akt, adnotacje w protokole pisemnym – k. 457 v. – 458 v. akt; potwierdzające i uzupełniające wyjaśnienia złożone w trybie informacyjnym – protokół z rozprawy – k. 387 akt; adnotacje w protokole pisemnym – k. 385 akt). R. W. martwił się długotrwałością trwania umowy kredytu (zeznania powoda R. W. – protokół z rozprawy – k. 460 akt; adnotacje w protokole pisemnym – k. 458 v. akt – 459 akt; potwierdzające i uzupełniające wyjaśnienia złożone w trybie informacyjnym – protokół z rozprawy – k. 387 akt; adnotacje w protokole pisemnym – k. 386 akt).

W dniu 24 lipca 2008 r. J. W. i R. W. wystąpili do (...) Bank S.A. z siedzibą w W. z wnioskiem o udzielenie kredytu hipotecznego na zakup nieruchomości. Wnioskowana kwota kredytu wynosiła 435.000,00 zł. Jako walutę kredytu oznaczono franki szwajcarskie, a wnioskowany okres kredytowania 360 miesięcy. Wnioskujący w dacie złożenia wniosku mieli wykształcenie średnie (obecnie mają wykształcenie wyższe menadżerskie), niezwiązane z bankowością czy finansami. W chwili złożenia wniosku kredytobiorcy nie prowadzili działalności gospodarczej. Obydwoje pracowali w Spółce (...) i uzyskiwali wynagrodzenie w kwotach po(...) zł. Posiadali kredyty mieszkaniowe w innych Bankach udzielone w CHF (wniosek – k. 41 – 47 akt; zaświadczenia o zatrudnieniu – k. 201 – 202 akt; zeznania powodów, op. cit.).

W oświadczeniu o przystąpieniu do umowy ubezpieczenia spłaty rat kredytu, oświadczyli, że zapoznali się i akceptują tekst Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Spłaty Rat Kredytu (oświadczenie o przystąpieniu do umowy ubezpieczenia spłaty rat kredytu dla kredytobiorców i pożyczkobiorców (...) Banku S.A. – k. 47 akt).

Po dokonaniu kalkulacji (...) Bank Spółka Akcyjna podjął pozytywną decyzję kredytową w dniu 14 sierpnia 2008 r. określając w niej warunki udzielenia kredytu (kalkulacja – k. 203 – 205 akt; decyzja kredytowa – k. 206 – 207 akt). Podstawą oceny zdolności kredytowej klienta, z uwagi na wyższe ryzyko, było podwyższenie parametrów oceny możliwości spłaty kredytu indeksowanego o 20%, w stosunku do kredytu złotowego. Przy czym przy ocenie zdolności kredytowej nie był brany pod uwagę wzrost kursu waluty (zeznania świadka M. D. – protokół z posiedzenia od 00:01:26 – 00:31:04 - k. 447 akt).

W dniu 22 sierpnia 2008 r. pomiędzy (...) Bank S.A. z siedzibą w W. a J. W. i R. W. została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) (zwana dalej „Umowa kredytu”) (dowód: umowa - k. 20-24 v. akt, Regulamin - k. 24 – 32 akt). Kredytobiorcy przejrzeni Umowę kredytu, zwracając uwagę na parametry dotyczące prowizji i marży, które były z nimi negocjowane. Kredyt indeksowany był produktem polecanym kredytobiorcom ze względu na niską ratę. Żadne z nich nie liczyło się ze wzrostem kursu waluty przekraczającym 30%. Pracownik Baku nie tłumaczył kredytobiorcom treści umowy, nie wyjaśniał mechanizmu przeliczenia złotych na walutę obcą, nie informował ich o nieograniczonym ryzyku kursowym. Umowa była zawierana według standardowego szablonu i została Kredytobiorcom przedstawiona ze złożonymi podpisami osób umocowanych do działania w imieniu Banku (zeznania świadka M. D. – protokół z posiedzenia jawnego od 00:01:26 – 00:31:04 - k. 447 akt; zeznania powódki J. W. – protokół z rozprawy – 460 akt, adnotacje w protokole pisemnym – k. 457 v. – 458 v. akt; potwierdzające i uzupełniające wyjaśnienia złożone w trybie informacyjnym – protokół z rozprawy – k. 387 akt; adnotacje w protokole pisemnym – k. 385 akt). R. W. martwił się długotrwałością trwania umowy kredytu (zeznania powoda R. W. – protokół z rozprawy – k. 460 akt; adnotacje w protokole pisemnym – k. 458 v. akt – 459 akt; potwierdzające i uzupełniające wyjaśnienia złożone w trybie informacyjnym – protokół z rozprawy – k. 387 akt; adnotacje w protokole pisemnym – k. 386 akt). Ryzyko związane z zawarciem umowy kredytu były przedstawiane klientom z perspektywy ryzyka walutowego mającego wpływ na wysokość raty i salda kredytu, jak również dwuletniej historii zmian kursu waluty. Klientom nie były przedstawiana możliwość zmian kursu waluty na przyszłość (zeznania świadka M. D. – protokół z posiedzenia jawnego od 00:01:26 – 00:31:04 - k. 447 akt).

Celem kredytu był zakup niezabudowanych działek gruntu nr (...), położonych w M. przy ul. (...), refinansowanie nakładów poniesionych na poczet nabycia przedmiotowej nieruchomości, sfinansowanie kosztów składki ubezpieczeniowej oraz opat okołokredytowych. Kwota kredytu została w umowie określona na 478.580 PLN. Jako walutę waloryzacji wskazano CHF. Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 13 sierpnia 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Bank S.A. została wskazana informacyjnie na 241.203, 75 CHF. Podano również, że wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w umowie w ust. 3A § 1 umowy (Umowa kredytu - k. 20 akt).

Kredytobiorcy zobowiązali się do korzystania z kredytu na warunkach określonych w Umowie i Regulaminie oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, opłatami, prowizjami i innymi kosztami w terminach spłat określonych w Umowie kredytu (ust. 1A § 1 Umowy kredytu - k. 20 akt).

Okres kredytowania strony określiły na 360 miesięcy począwszy od dnia 27 sierpnia 2008 r. do dnia 27 sierpnia 2018 r. (ust. 4 §1 Umowy kredytu - k. 20 akt).

Kredyt miał być oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, w wysokości 3,78 %. Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M dla waluty, w której został udzielony Kredyt z dnia 29 maja 2008 r. wynoszącej 2,78 %, powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę (...) w wysokości 1 % (ust. 1 – 3 §9 i ust. 8 § 1 Umowy kredytowej - k. 21 akt).

Kredyt miał podlegać wypłacie:

- w kwocie 420.000 zł na rachunek Zbywcy wskazany w akcie notarialnym umowy sprzedaży;
- w kwocie 15.000 zł zgodnie z dyspozycją Kredytobiorców tytułem refinansowania nakładów;

- w kwocie 6.606, 51 zł na sfinansowanie kosztów składki ubezpieczeniowej;

- w kwocie 36.893, 49 zł na opłaty okołokredytowe (ust. 5 § 1 Umowy kredytu – k. 21 akt).

Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty rat kredytu obejmujących część kapitałową oraz część odsetkową w terminach i kwotach określonych w Harmonogramie (sporządzanym w CHF). Raty kapitałowo – odsetkowe miały być równe i spłacane do 5 dnia każdego miesiąca. Spłaty miały być dokonywane na podstawie nieodwoływalnego, przez czas trwania umowy, zlecenia dokonywania przelewu z rachunku określonego w umowie. Kredytobiorcy zobowiązani byli do utrzymania wystarczających środków na ww. rachunku, uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej (ust. 5 i 6 § 1 – k. 20 akt; § 11A, § 11B, §10 ust. 1 i 2 Umowy kredytu - k. 21 v. akt).

Raty kapitałowo-odsetkowe podlegały spłacie w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Bank S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (ust. 4 §10 ust. 5 Umowy kredytu - k. 24 akt).

Od Kredytobiorców została pobrana opłata z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A. w wysokości 0,20% kwoty kredytu, tj. 957 zł (ust. 7A § 1 Umowy kredytu – k. 23 akt), przy czym opłata ta była traktowana jako prowizja za udzielenie kredytu, pobierana w dniu uruchomienia Kredytu (§ 8 Umowy kredytu – k. 21 akt).

Zabezpieczenie kredytu miały stanowić: hipoteka kaucyjna wpisana na pierwszym miejscu do kwoty 717.750 zł na nieruchomości, na zakup której kredyt został udzielony, przelew na rzecz (...) praw z polisy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką, przelew praw z tytułu umowy grupowego ubezpieczenia spłaty rat kredytu, w zakresie zachorowania oraz pobytu w szpitalu i nieszczęśliwego wypadku, ubezpieczenie niskiego wkładu własnego Kredytu w (...) S.A. spłaty kredytu ubezpieczenia w (...) S.A. na okres przejściowy, tj. do czasu przedłożenia w (...) odpisu księgi wieczystej nieruchomości potwierdzającego wpis hipoteki, cesję wierzytelności na rzecz (...) z tytułu wkładu wniesionego na poczet nabycia nieruchomości do czasu zakończenia Inwestycji (§ 3 Umowy kredytu - k. 20 v. akt).

W Umowie Kredytobiorcy złożyli oświadczenie, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiennych stóp procentowych kredytów obowiązujących w (...) oraz zasadami modyfikacji oprocentowania Kredytu i w pełni je akceptują oraz, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują. Potwierdzili również, że są świadomi, iż z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi Kredytu (§ 29 ust. 1 i 2 Umowy kredytu - k. 23 v. akt).

Integralną część umowy stanowił „Regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych - (...)”. Kredytobiorcy potwierdzili, że przed podpisaniem umowy zapoznali się z Regulaminem i uznają jego wiążący charakter (ust. 1 § 25 Umowy kredytu – k. 23 akt).

Zgodnie z Regulaminem wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty (ust. 3 § 23 regulaminu - k. 29 akt; pismo okólne z dnia 20 sierpnia 2007 r. – k. 166 – 168 akt).

Załącznik do umowy kredytowej stanowił Harmonogram spłat kredytu (harmonogram – k. 33 – 40 akt).

Bank był obowiązany przed udzieleniem kredytu zakupić walutę na rynku międzybankowym. Tabela kursów walut banku podlegała publikacji zarówno na stronie internetowej, jak i w Banku. Ustalenie kursu danej waluty odbywało się na podstawie średnich jej notowań na rynku (na podstawie danych (...)), a następnie były do niej dodawane parametry przyjęte decyzją Banku (spread) (zeznania świadka M. D. – protokół z posiedzenia jawnego od 00:01:26 – 00:31:04 - k. 447 akt).

Na mocy umowy sprzedaży i ustanowienia hipoteki z dnia 29 sierpnia 2008 r. została wpisana do księgi wieczystej (...) hipoteka umowna kaucyjna w kwocie 717.750 zł na rzecz (...) Banku Spółki Akcyjnej zabezpieczająca wiarygodność z tytułu kapitału, odsetek i prowizji i należności ubocznych wynikających z Umowy kredytu (wypis aktu notarialnego umowy sprzedaży sporządzonego w Kancelarii Notarialnej w W., przed notariuszem E. B. – k. 152 – 156 akt; wydruk z księgi wieczystej – k. 62 – 65 akt).

W dniu 4 września 2008 r. Kredytobiorcy złożyli wniosek o wypłatę transzy kredytu/środków kredytu w kwocie 478.500 zł (wniosek o wypłatę transzy kredytu - k. 208 akt).

Od dnia zawarcia umowy do chwili wniesienia pozwu powodowie dokonywali płatności tytułem rat kapitałowo-odsetkowych w złotych polskich. W ratach również dokonywali płatności na poczet ubezpieczenia nieruchomości (zaświadczenia – k. 48 – 59 akt). Powodowie od daty wypłaty kredytu uiszcili na rzecz Banku prowizję za udzielenie kredytu w kwocie 957 zł, uiszczali również należności z tytułu składki (pakiet bezpieczna rata) i składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w dniu 4 września 2008 r. w kwocie 4.567,50 zł, w dniu 8 listopada 2011 r. w kwocie 5.494,68 zł i w dniu 31 października 2014 r. w kwocie 2.883,92 zł (zaświadczenie z (...) – k. 52 – 54 akt). Z tytułu rat kapitałowo – odsetkowych od dnia 6 lipca 2009 r. do dnia 6 maja 2019 r. powodowie uiszcili kwotę 316.453,71 zł (zaświadczenia z (...) – k. 48 – 49 akt; k. 52 – 59 akt).

Powodowie na rozprawie 19 stycznia 2021 r. wyrażali niepokój o dalszy wzrost salda kredytu, które obecnie sięga, po 12 latach spłaty, ponad 600.000 zł. Oświadczyli, iż rozumieją skutki nieważności umowy i tego się domagają. Mają również świadomość ewentualnych roszczeń ze strony banku w związku z korzystaniem przez nich z kapitału (zeznania powódki J. W. – protokół z rozprawy – 460 akt, adnotacje w protokole pisemnym – k. 457 v. – 458 v. akt; zeznania powoda R. W. – protokół z rozprawy – k. 460 akt; adnotacje w protokole pisemnym – k. 458 v. akt – 459 akt).

Powyższe ustalenia faktyczne zostały oparte na podstawie powołanych wyżej dowodów, które Sąd obdarzył wiarą.

Przymiotem wiary zostały obdarzone powołane wyżej dowody z dokumentów urzędowych, które zostały sporządzone przez uprawnione organy, w zakresie ustawowo przyznanych im prerogatyw, w przepisanej prawem formie. Z uwagi na to, że prawdziwość i autentyczność nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana w zakresie dowodów z dokumentów prywatnych i innych środków dowodowych Sąd obdarzył je wiarą. Z uwagi na to, że strony nie kwestionowały dowodów złożonych w kserokopiach zbędne było żądanie dołączenia ich w oryginale.

Waloru dowodowego nie miały następujące dokumenty prywatne: Biuletyn Informacyjny 8/2008 z grudnia 2008 r. (k. 220 – 224 akt), Raport dotyczący spread'ów z 2009 r. UOKiK (k. 254 - 266 akt), Informatory Fundacji na rzecz kredytu hipotecznego dla kredytobiorców, część I i II (k. 286 – 311 akt), Raport końcowy podsumowujący akcję „Wolność dla marzeń, wolność dla kredytów dra T. Teluka” (k. 312 – 318 akt) niemniej jednak Sąd wziął je pod uwagę dokonując subsumpcji prawnej.

Jako dokumenty prywatne, stanowiące poparcie stanowiska strony, która wnosila o ich przeprowadzenie, Sąd ocenił Opinię prawną dra hab. M. K. w sprawie konsekwencji uznania za niedozwolone postanowien umów kredytowych, przewidujących zastosowanie kursu kupna CHF z tabeli banku do przeliczenia wypłaconego kredytobiorcy kapitału kredytu oraz sprzedaży CHF z tabeli banku do przeliczenia dokonywanych przez kredytobiorcę spłat rat kredytu (k. 267 – 269 v. akt), Opinię prawną dotyczącą wybranych problemów związanych z umowami o kredyty denominowane lub indeksowane do waluty obcej (sporządzona dla (...) Banków (...)) sporządzoną przez prof. Z. O. i prof. Z. K.) (k. 270 – 277 akt), Analizę wykonaną przez Zarząd Banku w odpowiedzi na pismo UOKiK z 2015 r. (k. 279 – 285 akt), Ekspertyzę pt. Stanowienie kursów walutowych w bankach prof. P. M., z kwietnia 2017 r. (k. 319 – 336 akt).

Podstawę do porównania kursów stosowanych przez Bank i kursów stosowanych przez inne banki, w tym NBP były zestawienia (k. 216 – 219 akt) oraz analiza Tabela kursowa (...) – metodyka oraz analiza porównawcza z czerwca 2016 r. (k. 337 – 361 akt) przedłożone przez stronę pozwaną.

Za nieprzydatny dla rozstrzygnięcia Sąd ocenił wydruk z artykułu prasowego Ranking kredytów mieszkaniowych – wrzesień 2008 r. (k. 250 – 253 akt), albowiem nie wnosiły one nic do rozstrzygnięcia sprawy.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły również dowody z osobowych źródeł dowodowych w zakresie, w którym zostały one obdarzone wiarą.

Jako wiarygodne w całości Sąd ocenił zeznania świadka M. D. (protokół z posiedzenia jawnego od 00:01:26 – 00:31:04 - k. 447 akt), jako osoby zatrudnionej na stanowisku związanym z obsługą kredytów walutowych najpierw w (...) Banku S.A. w W., a następnie w (...) S.A. w W., albowiem były one składany w sposób szczerzy, a ich treść logicznie korespondowała z dowodami z dokumentów, które zostały obdarzone wiarą.

Jako częściowo wiarygodne Sąd ocenił zeznania powodów (zeznania powódki J. W. – protokół z rozprawy – 460 akt, adnotacje w protokole pisemnym – k. 457 v. – 458 v. akt; potwierdzające i uzupełniające wyjaśnienia złożone w trybie informacyjnym – protokół z rozprawy – k. 387 akt; adnotacje w protokole pisemnym – k. 385 akt; zeznania powoda R. W. – protokół z rozprawy – k. 460 akt; adnotacje w protokole pisemnym – k. 458 v. akt – 459 akt; potwierdzające i uzupełniające wyjaśnienia złożone w trybie informacyjnym – protokół z rozprawy – k. 387 akt; adnotacje w protokole pisemnym – k. 386 akt), w tej części w jakiej znajdowały one potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Nie ulega wątpliwości, że treść zeznań, w których powodowie podawali, że nie została im przedstawiona oferta kredytu w PLN, jak również, że nie zostały im podane jakiegokolwiek informacje co do ryzyka kursowego, jak również, że nie posiadali oni zdolności kredytowej do otrzymania kredytu w PLN, pozostawały w opozycji do dokumentów przedstawionych przez pozwanego, a miały jedynie na celu uwypuklenie roli pracowników Banku na podjęcie decyzji przez powodów co do uzyskania kredytu indeksowanego.

Sąd pominął wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu finansów, bankowości i rachunkowości (vide postanowienie z dnia 19 stycznia 2021 r. – protokół z rozprawy – k. 460; adnotacje w protokole pisemnym – k. 457 akt) jako po pierwsze - dotyczące faktów nieistotnych dla rozpoznania sprawy, a po drugie - zmierzające do przedłużenia postępowania sądowego.

W ocenie Sądu, z uwagi na podzielenie argumentacji powodów odnośnie nieważności umowy, wobec braku nawet precyzyjnego określenia sposobu ustalenia salda kredytu wyrażonego w CHF po wypłacie kredytu w PLN, nieistotne było dokonywanie wyliczeń dotyczących wysokości świadczeń należnych od powodów na rzecz Banku przy zastosowaniu kursu średniego NBP a nie kursu Banku. Ponadto nawet w przypadku przyjęcia, iż tylko postanowienia indeksacyjne są bezskuteczne, sposób ich zredagowania uniemożliwia ich wyeliminowanie z umowy wyłącznie w zakresie kursu waluty. W przypadku akceptacji stanowiska wyrażonego przez TSUE w wyroku w sprawie C-26/13 ((...)) co do możliwości uzupełnienia klauzuli, Sąd uznaje, iż przewidziany w przepisach średni kurs NBP, nie ma charakteru przepisu dyspozytywnego, przez co przeprowadzenie w/w wyliczeń skutkowało by wyłącznie przedłużeniem postępowania i narażeniem strony na dodatkowe koszty. Zwrócić również należy uwagę, iż przedmiotowe przeliczenie, tj. polegające wyłącznie na podstawieniu kursu średniego NBP waluty CHF z dnia płatności każdej raty, mogło być sporządzone przez stronę pozwaną samodzielnie. Przedłożenie takiego dowodu wymagałoby wyłącznie od Sądu zweryfikowania, czy Bank zastosował prawidłowe kursy, co było możliwe w oparciu o publikowane tabele kursowe i nie wymagało wiedzy specjalnej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego Sąd uznał, iż na uwzględnienie zasługiwało wyłącznie powództwo główne w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy, jak również żądania zapłaty. W świetle powyższego brak było podstaw do dokonania analizy zasadności zgłoszonego roszczenia ewentualnego, choć analizie zostały poddane kwestionowane przez powodów klauzule abuzywne.

Przed merytoryczną oceną żądania ustalenia nieważności umowy Sąd zobligowany był w pierwszej kolejności zbadać, czy strona powodowa, posiada interes prawny w jego formułowaniu (art. 189 k.p.c.).

W piśmiennictwie i przede wszystkim w orzecznictwie utrwalili się poglądy, zgodnie z którym interes prawny rozumieć należy jako obiektywnie występującą potrzebę ochrony sfery prawnej powoda, którego prawa zostały lub mogą zostać zagrożone, bądź też co do istnienia lub treści których występuje stan niepewności. Ocena interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa z art. 189 k.p.c. Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości wykorzystania powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda. O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (zob. m.in. wyrok SN z 15 października 2002 r. II CKN 833/00, Lex nr 483288; wyrok SN z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, Lex nr 346213; wyrok SN z 02 lutego 2006 r. II CK 395/05, Lex nr 192028; wyrok SN z 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, Lex nr 1171285; wyrok SN z 05 września 2012 r., IV CSK 589/11, Lex nr 1232242).

Innymi słowy interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia. Istnienie interesu prawnego zawsze, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub gdy stronie nie stoi otworem droga procesu o świadczenie, a strona przeciwna kwestionuje jej prawo lub stosunek prawny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 września 2013r., I ACa 773/13, Lex nr 1392106).

Formułowane w niniejszym postępowaniu roszczenia o świadczenie, a zatem powództwa dalej idące w rozumieniu przywołanego orzecznictwa, może dotyczyć wyłącznie świadczeń już spełnionych przez powodów. Nawet w przypadku wystąpienia z powództwem o świadczenia już spełnione przez Kredytobiorcę, powodów wiązać będzie w dalszym ciągu sporna Umowa, której wykonanie to perspektywa kilku lat - umowa zawarta na 360 miesięcy (§1 pkt 4 Umowy k. 20). Powodowie jako Kredytobiorcy uiszczają na rzecz pozwanego Banku miesięczne raty kredytowe na warunkach określonych

w Umowie. Powództwo o zapłatę obejmować może natomiast wyłącznie wniesione już przez powodów raty kapitałowo - odsetkowe, nie dotyczy kolejnych (przyszłych) świadczeń, które powodowie będą obowiązani uiszczać na rzecz Banku. Nie sposób jest jednak nie zauważyć, że celem, dla którego powodowie zdecydowali się na wystąpienie o ochronę swych materialnoprawnych roszczeń do sądu, jest podważenie skuteczności oraz ważności przedmiotowej Umowy, a tym samym podstaw prawnych zarówno dla wniesionych już rat kredytowych, jak również rat, których termin wymagalności jeszcze nie nastąpił. W tym stanie rzeczy nie sposób jest przyjąć, że wyrok w sprawie o zapłatę, definitywnie nie zakończy powstałego między stronami Umowy sporu.

Zasadnie strona powodowa powoływała się na treść art. 365 § 1 k.p.c., z którego wynika moc wiążąca prawomocnego orzeczenia w stosunku do sądu i stron, nie reguluje wprost przedmiotowych granic mocy wiążącej orzeczenia, co wywołuje wątpliwości co do zakresu tego związania, który w istocie stanowi argument prawny przemawiający za uznaniem, iż powodom przysługuje interes prawny w żądaniu stwierdzenia nieważności umowy. Powołany przepis wyznaczając granice mocy wiążącej orzeczenia nie abstrahuje od tego, że orzeczenie dotyczy konkretnego przedmiotu procesu, którym jest określone świadczenie, jakie ma spełnić pozwany na rzecz powoda. Sentencją wyroku objęte jest rozstrzygnięcie o żądaniach stron (art. 325 k.p.c.), którego faktyczne i prawne podstawy zawiera uzasadnienie (art. 328 § 2 k.p.c.). Z mocy wiążącej wyroku o świadczenie korzysta jedynie rozstrzygnięcie, nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. Moc wiążąca w zakresie ustanowionym w art. 365 k.p.c. odnosi się tylko do „skutku prawnego”, który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza związania sądu (i stron) ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu orzeczenia.

Takie wąskie ujęcie zakresu mocy wiążącej prawomocnego wyroku przeważa w piśmiennictwie i dominuje w orzecznictwie. Stanowisko to można ująć syntetycznie w tezie, że wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia a nie jego przesłanki (por. orzeczenia SN: z 13 stycznia 2000 r. II CKN 655/98, Lex nr 51062; z 23 maja 2002 r. IV CKN 1073/00, LEX nr 55501; z 08 czerwca 2005 r. V CK 702/04, Lex nr 402284; z 03 października 2012 r. II CSK 312/12, Lex nr 1250563). Jednostkowe orzeczenia, w których przyjęto szerszy zakres związania, obrazują pewne wahania występujące przy wykładni art. 365 § 1 k.p.c., lecz pozostają na uboczu głównego, dominującego nurtu orzecznictwa (zob. m.in. wyrok SN z 19 października 2012 r. V CSK 485/11, Lex nr 1243099). Powyższe potwierdza również stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z 8 listopada 2019 r. (sygn. akt III CZP 27/19), w której uznano, iż nawet „Wykładnia umowy, na podstawie której powód dochodził wynagrodzenia za świadczenie usług, nie jest objęta mocą wiążącą wyroku (art. 365 § 1 k.p.c.) w sprawie o inną część przewidzianego tą umową wynagrodzenia za świadczenie usług”.

W tym stanie rzeczy, fakt niepewności stanu prawnego powodujący potrzebę uzyskania ochrony prawnej w niniejszej sprawie uznać należy za niewątpliwą oraz obiektywną dla żądania ustalenia nieważności umowy. Strona powodowa zgłaszając wątpliwości rzutu na możliwość wykonywania spornego stosunku prawnego, w istocie wykazała, że rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie będzie rzutować na dalsze prawa i obowiązki stron. Stanowić będzie definitywną odpowiedź na pytanie, czy strony są obowiązane do wykonywania Umowy w dotychczasowy sposób. W wypadku zarzutu abuzywności wskazywanych klauzul, powstaje uzasadniona obiektywnie wątpliwość, czy strony są związane pozostałymi postanowieniami Umowy i czy Umowa dalej powinna być wykonywana, a jeśli tak to w jaki sposób. Merytoryczne rozpoznanie roszczeń powodów zgłoszonych w niniejszym postępowaniu, zakończy definitywnie powstały między stronami spór co najmniej w tym sensie, iż rozstrzygnięcie o tym czy powodowie na podstawie przedmiotowej Umowy są zobowiązani do określonych świadczeń pieniężnych na rzecz pozwanego przez kolejne lata, do końca okresu obowiązywania Umowy. Strona powodowa posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdyż z tego stosunku wynikają jeszcze inne, dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest jeszcze aktualne.

Odnosząc się do kwestii oceny podstaw prawnych dochodzonych roszczeń, przypomnieć należy, iż przedmiotem żądania było domaganie się ustalenia nieważności umowy *ex lege* i *ex tunc* oraz żądanie zapłaty poniesionych przez powodów zwrotu świadczenia tytułem spłaty kredytu.

Aby dokonać prawidłowej oceny spornej Umowy, pod kątem kryteriów wyrażonych w art. 58 § 1 k.c. należy wyjaśnić, co należy rozumieć przez pojęcia „sprzeczności z prawem” i „czynności zmierzającej do obejścia prawa”.

Sprzeczność czynności prawnej z ustawą polega (w najogólniejszym ujęciu) na tym, że indywidualna i konkretna „norma” postępowania wynikająca z czynności prawnej koliduje z normą generalną i abstrakcyjną wynikającą z ustawy. Sprzeczność taka występuje przede wszystkim wtedy, gdy czynność nie respektuje zakazu ustawowego oraz gdy nie zawiera treści lub innych elementów objętych nakazem wynikającym z normy prawnej. Przez czynność prawną mającą na celu obejście ustawy należy natomiast rozumieć czynność wprawdzie nieobjętą zakazem ustawowym, ale przedsięwziętą w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez ustawodawcę. Czynność mająca na celu obejście ustawy zawiera pozór zgodności z ustawą, ponieważ jej treść nie zawiera elementów wprost sprzecznych z ustawą, ale skutki, które wywołuje i które objęte są zamiarem stron naruszają zakazy lub nakazy ustawowe (zob. wyrok SN z 23 lutego 2006 r., II CSK 101/05, LEX nr 180197).

Analiza Umowy kredytowej z dnia 27 sierpnia 2008 r., na kanwie obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. z 2002 r. nr 72 poz. 665 z późn. zm.) pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego banku, przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego

kretytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W stanie prawnym obowiązującym w dacie zawierania przedmiotowej umowy kredytu nie budziła wątpliwości dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej, co znalazło potwierdzenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r. (I CSK 1049/14, OSNC z 2016 r nr 11 poz. 134), w którego uzasadnieniu została opisana konstrukcja umowy kredytu bankowego indeksowanego. Jednocześnie Sąd ten potwierdził dopuszczalność zawarcia w/w typu umowy. Zaprezentowany w tej uchwale pogląd, Sąd Najwyższy podtrzymał w wyroku z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14 (Biul. SN z 2015 r., nr 5), w którym, odwołując się do przepisów zawartych w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984), wskazał, że „ideą dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia”. Legalność i dopuszczalność umowy kredytu indeksowanego potwierdził również ustawodawca w art. 4 powołanej wyżej ustawy, zgodnie z którym, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności indeksacji kwoty udzielonego kredytu, ale jednocześnie jak słusznie wskazała strona powodowa daje asumpt do wyprowadzenia wniosku, iż brak ich określenia w umowach zawartych przed datą przedmiotowej nowelizacji zostało pozostawione sferze decyzji należącej do banku, bez możliwości nie tylko ich weryfikacji przez konsumenta ale przede wszystkim bez możliwości poznania tych mechanizmów, co stanowi podstawę do przyjęcia, iż konsument nie wiedział jakie parametry będą faktycznie wpływały na wysokość jego zobowiązania.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca obecnie ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza - choć z pewnymi ograniczeniami - zawieranie umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz ze wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umów zawartych przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa. W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 ustawy Prawo bankowe. Takie też stanowisko wynika z pism procesowych strony powodowej. Przedmiotowa umowa zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu bankowego. W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zatem stanowią je zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC z 2016 r. nr 11 poz. 134).

Nie ulega wątpliwości, że kredyt waloryzowany (indeksowany) kursem waluty obcej to kredyt udzielany w walucie polskiej, przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty). Zgodnie z §1 ust. 2 umowy, bank udzielił kredytobiorcom kredytu 435.000,00 zł indeksowanego kursem CHF, która to kwota została przeliczona na CHF w dniu jej uruchomienia. Kredyt został wypłacany powodom w złotych polskich i tylko w takiej walucie mógł być wypłacony. Również spłata kredytu dokonywana jest przez cały okres w złotych polskich. Ponadto kwota kredytu została przez nich określona we wniosku kredytowym w złotych polskich. Sama kwota kredytu została w umowie określona również w walucie polskiej z zastrzeżeniem jej indeksacji kursem CHF. Ponadto kwota, do której udzielono zabezpieczenia w postaci hipoteki kaucyjnej ustanowionej na nieruchomości również została wyrażona w złotych polskich.

Zdaniem Sądu, z powyższego bezsprzecznie wynika, że zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego stanowi umowę kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej. Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorcy będą zobowiązani w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. Konstatację tę potwierdza stanowisko Narodowego Banku Polskiego z dnia 6 lipca 2011 r. wyrażone w toku prac legislacyjnych nad tzw. ustawą antyspreadową: „kredyt w walucie polskiej „denominowany lub indeksowany” w innej walucie niż polska jest kredytem w złotych. Przyjęcie klauzuli indeksowej w postaci innej waluty (tak samo, gdyby indeksem była cena złota, zboża czy innego dobra majątkowego) nie przekreśla faktu, że zobowiązanie zostało wyrażone w złotych. Kredyt indeksowany nie jest kredytem walutowym. Bank albo inny kredytodawca nie może żądać od kredytobiorcy spłaty kredytu w innej walucie niż złoty, nie ma też obowiązku przyjmowania świadczenia pieniężnego w innej walucie niż złoty (choć w wysokości indeksowanej)”.

W konkluzji należy wskazać, że zawarta przez strony umowa kredytu spełniała wszystkie formalne ustawowe wymogi wynikające z treści art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, a w szczególności z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 Prawa bankowego. Strony określiły w umowie kredytu kwotę kredytu, walutę kredytu, jego przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez powodów przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, a także oprocentowanie kredytu i opłaty oraz prowizje związane z jego udzieleniem.

Zgodnie z § 1 umowy kredytu walutą waloryzacji jest CHF. W § 1 ust. 3A pozwany wskazał jaka byłaby przykładowa kwota wyrażona w CHF gdyby kredyt został wypłacony w dniu 25 kwietnia 2008 r. W tym dniu wg kursu kupna waluty kwota kredytu wyniosłaby 241 203, 75 CHF. Jednocześnie pozwany zaznaczył, iż kwota ta ma jedynie charakter informacyjny, a sama wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w umowie. Natomiast w § 10 ust. 5 umowy zawarto klauzulę przeliczeniową pozwalającą na ustalenie wysokości raty w złotych polskich.

Dokonana wykładnia przedmiotowych postanowień zgodnie z art. 65 § 2 k.c., przy uwzględnieniu faktu, iż wszelkie niedokładności umowy sformułowanej przez pozwanego należy interpretować na korzyść konsumenta (drugiej strony umowy), prowadzi do wniosku, iż w § 1 ust. 3A umowy pozwany podał jedynie przykładową kwotę wyrażoną w CHF. Jednocześnie w przedmiotowym postanowieniu, jak i żadnym innym czy to umowy czy regulaminu de facto nie zawarto mechanizmu wg. którego ma nastąpić ustalenie salda kredytu w CHF. Warto zaznaczyć, iż przy cytowanych zapisach nie tylko brak jest jednoznacznej, precyzyjnej normy, w której pozwany wskazałby, iż do jej ustalenia zastosowanie będzie miał kurs kupna waluty, a w tym również na podstawie jakiej tabeli jest on ustalany. Oczywiście w drodze interpretacji, per analogiam osoba zajmująca się wykładnią, interpretacją przepisów mogłaby wysnuć, iż saldo w CHF zostanie określone wg kursu kupna z tabeli kursowej z dnia wypłaty kredytu. Powyższe potwierdza również fakt, że jak wskazali powodowie nie zostali poinformowani o stosowaniu kursu kupna i kursu sprzedaży. W tej

sytuacji nie sposób uznać, iż pozwany oznaczył w sposób niebudzący wątpliwości kryteria, szczególnie kurs wg którego wypłacona powodom kwota podlegała przeliczeniu na walutę CHF, co stanowi asumpt do uznania, iż powyższe nie zostało dookreślone, jako pozostawione stronie pozwanej do wyłącznego ustalenia.

Ponadto przy ocenie zgodności z prawem powyższych postanowień umownych zwrócić należy uwagę, że nie odwołują się one do ustalanej w sposób obiektywny kursu CHF, lecz bank przyznał sobie możliwość do decydowania o ostatecznej wysokości zobowiązania. Zgodnie z treścią art. 353¹ k.p.c., strony zawierając umowę mogą określić stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze stosunku), ustawie albo zasadom współżycia społecznego. Zasadniczym elementem każdego zobowiązania umownego, jest możliwość obiektywnego i dostatecznie dokładnego określenia świadczenia zarówno wierzyciela, jak i dłużnika.

W ocenie Sądu, poprzez narzuconą powodom konstrukcję umowy, bank zastrzegł dla siebie możliwość po pierwsze jednostronnego oznaczenia sposobu określenia zobowiązania powodów w walucie CHF, po drugie prawo jednostronnej zmiany wysokości zobowiązania w zakresie głównego świadczenia kredytobiorcy, spełnianego na rzecz banku. Pozwany ustalając bowiem samodzielnie w tabeli kursowej kurs kupna (stosowany przy ustalaniu salda kredytu w CHF) i kurs sprzedaży (stosowany przy spłacie rat kredytowych), sam określał należną mu od powodów wierzytelność, o której mowa w art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 4 i 5 ustawy Prawo Bankowe i to już po zawarciu umowy.

Rozwijając przedstawione powyżej stanowisko, wskazać należy, iż przy ocenie zgodności z prawem powołanych postanowień umowy oraz Regulaminu, podkreślić trzeba, że nie odwołują się one do ustalanej w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie ma wpływu, lecz pozwalają w rzeczywistości bankowi kształtować ten kurs w sposób wynikający z wewnętrznych reguł. W toku postępowania pozwany wskazywał, iż stosowane przez niego kursy nie odbiegały od kursów rynkowych. Powyższe jednak pozostaje bez znaczenia z uwagi na fakt, iż stanowi już element wykonania umowy.

Z tego też względu, Sąd Okręgowy uznał, iż na mocy powyższych postanowień, bank miał możliwość jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość kapitału kredytu, czyli wypłacanej kwoty kredytu i kształtowane świadczenia kredytobiorcy (rat kredytowych i innych należności banku). Indeksacja kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny, odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF na gruncie zawartej umowy, nie doznaje żadnych formalnie określonych ograniczeń (brak oznaczenia parametrów granicznych m.in. w zakresie stosowanej przez pozwanego marży - spreadu, brak w ogóle definicji tabeli kursowej banku). Umowa ani stanowiący jej integralną część Regulamin, nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w „Tabeli kursów” obowiązującej w banku. Należy podkreślić, iż pozwany pomimo stworzenia wzoru umowy i Regulaminu nie zawarł w nich definicji Tabeli kursowej banku, a mimo to posługiwał się w/w pojęciem. Niezależnie od powyższego pozwany nie oznaczył parametrów, wskaźników jej tworzenia przez co po pierwsze uniemożliwił powodom pozyskanie wiedzy o czynniku mającym istotny wpływ na ich zobowiązania, a po drugie przyznał sobie prawo do jego ustalania. W umowie ani w Regulaminie nie określono, jaka ma być relacja kursu banku do kursów rynkowych, ani czy jest to relacja stała w trakcie wykonywania umowy, ani też do jakich wysokości, odchyleń od bliżej niesprecyzowanego kursu rynkowego, pozwany może kształtować kursy we własnej Tabeli, która z uwagi na przywołane powyżej postanowienia, stanowi o wysokości zobowiązania kredytowego, jak również wysokości raty.

Konstatując powyższe, w ocenie Sądu tak ukształtowane postanowienia umowy, istotne dla określenia wysokości zobowiązania powodów (saldo, wysokości rat), umożliwiające ich jednostronne i dowolne kształtowanie przez pozwanego i to w czasie wykonania umowy, stanowią o sprzeczności kwestionowanych postanowień z naturą stosunku umownego.

Odwołując się do stanowiska doktryny wskazać należy, iż pojęcie natury stosunku umownego w szerszym znaczeniu rozumiane jest jako nakaz respektowania podstawowych cech obligacyjnego stosunku prawnego, a więc tych jego

elementów, których brak może prowadzić do podważenia sensu (istoty) nawiązywanej więzi prawnej. Wywieść się on daje bądź wprost z samego charakteru stosunków obligacyjnych jako takich, bądź też z charakteru przypisywanego określonej kategorii tych stosunków. Przykładem tego sposobu rozumienia pojęcia natury stosunku prawnego jest uchwała Sądu Najwyższego składu siedmiu sędziów z 22 maja 1991 r. (III CZP 15/91, OSNCP 1992, Nr 1, poz. 1), w której stwierdza się, że za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków. Klauzula umowna dopuszczająca dokonywanie jednostronnej zmiany, w dowolnym czasie, takich warunków narusza zasady słuszności kontraktowej. W literaturze podejmowane są próby klasyfikacji naruszeń natury ogólnych zobowiązania, wyodrębniające różnorodne sfery tych naruszeń, m.in. podstawy określenia świadczenia, rodzaje świadczenia, względny charakter zobowiązania, zakres odpowiedzialności dłużnika (por. R. Trzaskowski, Właściwość (natura) zobowiązaniowego stosunku, s. 349 i n.) Przy szerszym ujęciu natury stosunku nawiązuje się również do istotnych cech pewnej określonej kategorii tych stosunków, np. zastrzeżenie nierozwiązywalności stosunku obligacyjnego o charakterze ciągłym. Za uzasadnione przyjmuje się również odwołanie do natury obrotu profesjonalnego i konsumenckiego.

W orzecznictwie kategoria „natury stosunku” pojawia się stosunkowo rzadko i przeważnie w połączeniu z innym wyrażonym w art. 353¹ k.c. ograniczeniem swobody umów, zwłaszcza zasadami współżycia społecznego.

Rekapitułując powyższe wskazać należy, iż do natury umowy kredytu hipotecznego zgodnie z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe bezspornie należy oznaczenie w sposób pewny zobowiązania stron, w tym kredytobiorcy, które ten zgodnie z celem umowy jest zobowiązany zwrócić. Do istotnych cech przedmiotowego stosunku należy bowiem oddanie do dysponowania określoną ilością środków pieniężnych, które podlegają zwrotowi na rzecz banku na zasadach określonych w umowie. Tym samym nie ulega wątpliwości, iż oznaczenie świadczeń spoczywających na kredytobiorcy powinno nastąpić (o ile nie jest to kwota nominalna) przez odwołanie się do konkretnych podstaw, w tym również do woli osoby trzeciej. Jednakże w każdym wypadku, jak już wskazano powyżej, określenie tegoż świadczenia nie może być pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron (realizowanej w toku wykonania umowy). Taka bowiem umowa będzie sprzeczna z naturą zobowiązania, jako takiego (tak m.in. A. Pyrżyńska [w] Prawo zobowiązań – część ogólna, tom 5, pod redakcją prof. dr hab. Ewy Łętowskiej, str. 205; zob. także uchwałę SN [7] z 22 maja 1991 r. w sprawie III CZP 15/91, Legalis nr 27340 oraz uchwałę SN [7] z 6 marca 1992 r. w sprawie III CZP 141/91, Legalis nr 27616, Uchwała SN z dnia 19 maja 1992 r. w sprawie III CZP 50/92, Legalis nr 27697).

Mając na uwadze przywołane stanowisko oraz poczynione powyżej rozważania w związku z celem umowy, jej istotą, wynikającą z treści umowy i Regulaminu wskazać należy, iż co prawda wartość świadczenia spełnianego przez powodów na rzecz banku, jest wyrażona w Harmonogramie spłat w walucie CHF, jako iloraz salda kredytu (powiększonego o odsetki umowne w CHF) i wyrażonego w miesiącach okresu kredytowania, które na mocy dodatkowego postanowienia umownego, spełniane jest przez powodów w postaci zapłaty na rzecz banku miesięcznych rat kapitałowo - odsetkowych (tj. zwrot części kapitałowej kredytu - czyli części salda wyrażonego w CHF oraz części odsetkowej naliczanej miesięcznie od pozostałego do spłaty salda kredytu), na dzień zawarcia umowy, co następuje wyłącznie w złotych polskich to trudno jest uznać, że saldo kredytowe stanowiące podstawę wyliczenia świadczeń, do spełnienia których zobowiązani byli powodowie, od początku było niedookreślone. Bez decyzji banku wyrażającej się wydaniem tabeli kursowej - nie sposób było bowiem ustalić salda kredytu w CHF, do którego zwrotu zobowiązał się kredytobiorca, a także wysokości miesięcznej raty kredytu spłacanej zgodnie z wolą stron w złotych polskich. Nie sposób bowiem nie zauważyć, że postanowienia umowy oraz Regulaminu, nie odwołują się one do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie ma wpływu, lecz pozwalają w rzeczywistości Bankowi władczo wpływać na wysokość świadczeń Kredytobiorcy.

Z tego też względu, Sąd uznał, iż na mocy powyższych postanowień bank miał możliwość jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość kapitału kredytu, czyli wypłacanej kwoty kredytu i kształtowane świadczenia kredytobiorcy (rat kredytowych i innych należności banku). Indeksacja kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny, odbywa się w oparciu o tabelę kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie banku do

określania wysokości kursu CHF na gruncie zawartej umowy, nie doznaje żadnych formalnie określonych ograniczeń (brak oznaczenia parametrów granicznych m.in. w zakresie stosowanej przez pozwanego marży – spraed'u). W szczególności regulacje umowne nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanej przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu publikowanego przez Narodowy Bank Polski.

Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego wyznaczenia salda kredytu i regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF, poprzez wyznaczenie w tabelach kursowych kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, przy pozbawieniu powodów jakiegokolwiek wpływu na to, wykracza poza zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., pozostając w sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego, który winien być oparty na zasadzie równości stron. Przywołane wyżej postanowienia umowy i Regulaminu są sprzeczne z tym przepisem, a tym samym nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Poza zarzutami stricte prawnymi opartymi na treści art. 58 § 1 k.c., powodowie w celu wykazania zasadności wywiedzionego roszczenia o ustalenie i zapłatę, wskazywali również na sprzeczność umowy z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.).

Przed przystąpieniem do oceny kwestionowanej umowy pod kątem klauzuli generalnej zawartej w art. 58 § 2 k.c., należy nadmienić, że zarzuty odnoszące się do sprzeczności konstrukcji umowy w ogólności, jako sprzecznej z zasadami współzycia społecznego trzeba oddzielić od zarzutów mogących wypełniać dyspozycję art. 385¹ i nast. k.c. W przeważającym zakresie judykatura oraz doktryna opowiedziały się za tym, aby w sytuacji kolizji art. 58 k.c. i 385¹ k.c. dać pierwszeństwo drugiemu z rzeczonych przepisów traktując go jako *lex specialis* w zakresie ochrony konsumenckiej, względem ogólnych regulacji kodeksowych. W ocenie Sądu, pogląd ten należy uznać za słuszny. Za trafnością przedstawionej tezy przemawia przede wszystkim fakt, że wynikająca z art. 385¹ § 1 k.c. sankcja bezskuteczności klauzuli, ma działanie ochronne dla konsumenta i jest dla niego obiektywnie korzystniejsza aniżeli sankcja nieważności wynikająca z art. 58 k.c. Szczególna regulacja dla umów konsumenckich, w odróżnieniu od reguł ogólnych, nie przewiduje bowiem możliwości oceny, czy przedsiębiorca bez niedozwolonych postanowień zawarłby daną umowę z konsumentem. W ten sposób nieuczciwy przedsiębiorca pozbawiany jest jednego z koronnych argumentów, którym mógłby się posłużyć w przypadku zastosowania pierwszeństwa reguł ogólnych wynikających z art. 58 § 3 k.c., co podważałoby sens wprowadzenia do porządku prawnego ochrony konsumenckiej. Bezskuteczność klauzuli umownej oznacza bowiem, że przedsiębiorca ma obowiązek wykonania kontraktu pomimo tego, że została z niego „usunięta” niedozwolona klauzula. W ten sposób konsument jest chroniony przed upadkiem całej umowy, a przedsiębiorca ponosi ryzyko stosowania we wzorcu niedozwolonych postanowień.

W kontekście badania pierwszeństwa stosowania powyższych przepisów, zwrócić trzeba również uwagę na cel wprowadzenia do polskiego porządku prawnego, przepisów chroniących konsumentów (implementacja dyrektywy WE nr 93/13). Dyrektywa 93/13 zawiera wskazania wymaganego od Państw Członkowskich minimalnego poziomu ochrony interesów konsumentów przed rynkowymi praktykami profesjonalistów polegającymi na stosowaniu wzorców umów z postanowieniami naruszającymi tzw. słuszość kontraktową.

W myśl tej dyrektywy „klauzulę niedozwoloną” stanowi takie postanowienie, którego wprowadzenie do umowy powoduje sprzeczne z wymaganiami dobrej wiary (zaufania), niekorzystne dla konsumentów, istotne naruszenie równowagi między wynikającymi z umowy prawami i obowiązkami stron. Przepis art. 385¹ k.c. w szerszym zakresie aniżeli reguły ogólne umożliwia realizację celów dyrektywy, pełniąc dodatkowo funkcję prewencyjną oraz wychowawczą, przyczyniając się nie tylko do ochrony jednostkowego konsumenta, ale także ogółu podmiotów, którym przyznano status konsumenta, zabezpieczając ich prawa na przyszłość.

Na gruncie art. 58 § 2 k.c., „zasadami współzycia społecznego” określane są najogólniej rzecz ujmując obowiązujące między ludźmi reguły postępowania, które są oceniane, aksjologicznie, a nie wyłącznie prawnie. Odwołują się one do powszechnie uznawanych w całym społeczeństwie lub też w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego,

uczciwego zachowania. W płaszczyźnie stosunków kontraktowych zasady te wyrażają się istnieniem powszechnie akceptowanych reguł prawidłowego zachowania się wobec klienta. Przedmiotową klauzulę należy utożsamiać z dobrymi obyczajami, uczciwością, która w branży usług bankowych winna przejawiać się w zaufaniu klientów do takich instytucji i rzetelnym ich informowaniu o treści, prawdopodobnych skutkach zawieranych umów.

Nie ulega wątpliwości, że w kontekście oceny danego stosunku prawnego pod kątem dyspozycji art. 58 § 2 k.c., istotnym pozostaje, to czy profesjonalny podmiot poinformował swojego klienta o ryzyku związanym z takim a nie innym ukształtowaniem stosunku prawnego zaoferowanego klientowi. Czy w konkretnych okolicznościach faktycznych, przeciętny klient, obiektywnie rzecz ujmując winien zdawać sobie sprawę z ryzyka jakie może nieść umowa o określonej treści. Klauzula zasad współżycia społecznego w stosunkach kontraktowych nie ma nieograniczonych granic. Zdaniem Sądu, kontrahent, który zdawał sobie sprawę z ryzyka kontraktowego (albo powinien zdawać sobie z niego sprawę przy zachowaniu staranności wymaganej od człowieka należycie dbającego o swoje interesy), a mimo to podjął decyzję o zawarciu umowy o określonej treści, nie może powoływać się w związku z realizacją niekorzystnego scenariusza, na nieważność kontraktu ze względu na naruszenie zasad współżycia społecznego. Jedną z podstawowych zasad prawa cywilnego jest ponoszenie odpowiedzialności za podejmowane zobowiązania. Omawiana klauzula generalna, nie może sprowadzać się do bezwiednego narzędzia uwalniającego jedną ze stron kontraktu od podjętego ryzyka kontraktowego, o którego wystąpieniu klient miał wiedzę i które akceptował w momencie zawierania umowy.

Z zeznań powodów wynika, że nie mieli wykształcenia kierunkowego (prawniczego, czy ekonomicznego), a jedynie średnie. Korzystali wprawdzie uprzednio z umów kredytu indeksowanego do CHF, który został udzielony na poczet nabycia nieruchomości lokalowej w W., niemniej jednak czasokres trwania tej umowy sięgał około roku, a doświadczenia związane z wykonywaniem tej umowy, nie były w ocenie powodów niekorzystne. Powodowie wskazywali na kryteria oceny atrakcyjności tego produktu, w tym niską ratę, wynegocjowaną marżę, niskie oprocentowanie. Przyznali również, iż mieli świadomość jaki wpływ ma zmiana kursu walut, zarówno na wysokość raty, jak i saldo kredytu, przy czym wskazali, że liczyli się ze zmianą kursów na poziomie nieprzekraczającym 30%.

Oceniając natomiast informacje, które udostępnił pozwany powodom pod kątem kryteriów wynikających z obiektywnego wzorca „przeciętnego konsumenta”, zdaniem Sądu, także treść umowy i Regulaminu, pozwalały przeciętnemu konsumentowi na uchwycenie istoty mechanizmu indeksacji, zasad wypłaty oraz spłaty kredytu, powiązania salda kredytu oraz wnoszonych rat, z kursem waluty obcej. Sama zmiana kursu waluty, co do zasady mieści się w ryzyku kontraktowym, bowiem jest faktem powszechnie znanym, że kurs waluty nie jest wartością stałą, lecz zmienną, zależną od bardzo wielu czynników w gospodarce i polityce.

Jak słusznie skonstatował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 maja 2012 r., II CSK 429/11), biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waluty waloryzacji tego kredytu. W ocenie Sądu, wzrost lub spadek kursu waluty obcej, nie jest okolicznością niezwykłą czy też wyjątkową.

W kontekście sprzeczności z zasadami współżycia społecznego istotne znaczenie ma jednakże zastrzeżenie sobie przez Bank w Umowie kredytu uprawnienia do dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań kredytobiorcy, wobec braku ścisłych kryteriów ustalenia wysokości kursów waluty indeksacyjnej, przy braku przyznania drugiej stronie umowy instrumentów, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą weryfikację prawidłowości ustalanych przez bank kursów. Takie postępowanie musi być bowiem postrzegane jako nieuczciwe, rażąco naruszające równowagę stron umowy na korzyść Kredytodawcy, który nie tylko może żądać spełnienia świadczenia w określonej przez siebie wysokości, ale też korzystać z szeregu postanowień o charakterze sankcji (m.in. podwyższone karne oprocentowanie, możliwość wypowiedzenia umowy), gdyby kredytobiorca takiego świadczenia nie spełniał. W tym mechanizmie należy zatem dostrzec również sprzeczność w/w postanowień umownych z zasadami współżycia społecznego, co prowadzi do ich nieważności także na podstawie art. 58 § 2 k.c.

Również na tle rozpatrywanej sprawy istotne znaczenie ma obowiązek informacyjny dotyczący powiązania z ryzykiem kursowym lecz w zakresie skali przedmiotowego ryzyka. Z zeznań powodów wynikało bowiem, że mieli oni świadomość uzależnienia wysokości zarówno raty jak i salda kredytu z kursem waluty, niemniej jednak podnieśli, iż na etapie przedkontraktowym nikt nie uświadomił im mechanizmów dotyczących realnego wpływu kursu zmiany waluty na treść zobowiązań wynikających z umowy. Powodom przedstawiono kursy historyczne obejmujące okres dwóch lat. Powszechnie wiadomym natomiast jest, że najwyższą wartość kursu waluty CHF w stosunku do PLN odnotowywano w 2004 r. (w wysokości ponad 3 zł za 1 CHF). W późniejszym okresie, a szczególnie w maju 2008 r. kurs CHF wykazywał tendencję spadkową i pozostawał w granicach 2,20 zł - 2,10 zł. Zaniechanie przez pozwanego przedstawienia powodom w/w danych w ocenie Sądu stanowi o nieprawidłowo wypełnionym ze strony banku obowiązku informacyjnym. Nieprawidłowe zobrazowanie skali wzrostu/spadku kursu waluty nie pozwala klientowi na zorientowanie się jaka skala ryzyka wiąże się z zaciągnięciem kredytu indeksowanego i umożliwia dokonanie oceny przez konsumenta w zakresie finansowych obciążeń jakie mogą dotknąć jego budżet domowy.

W tej sytuacji nie sposób jest uznać, że Kredytodawca zachował się w sposób lojalny co stanowi podstawę do postawienia mu zarzutu naruszenia zasad współżycia społecznego. Przedstawienie kredytu jako atrakcyjnego, bezpiecznego skutkowało bowiem po stronie powodów przy podjęciu decyzji o zaciągnięciu zobowiązania kredytowego kierowaniem się błędnym wyobrażeniem o jego atrakcyjności, i korzystności, o której zapewniał ich doradca.

W tej sytuacji należało rozważyć, jakie znaczenie dla bytu całej umowy kredytu ma nieważność powyższych postanowień. Zgodnie z art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

W ocenie Sądu, strony nie zawarłyby opisanej w pozwie umowy bez postanowień przewidujących indeksację kredytu, § 1 ust. 3A, § 10 pkt 4 umowy i § 23 ust. 2 i 3 Regulaminu. Wskazuje na to już ustalenie wysokości odsetek w oparciu o stopę procentową stosowaną na rynku do waluty szwajcarskiej (w oparciu o stawkę referencyjną LIBOR dla waluty CHF). Na rynku finansowym nie są znane umowy kredytów złotych oprocentowanych przy wykorzystaniu stóp procentowych charakterystycznych dla waluty CHF, albowiem udzielenie kredytu w PLN oprocentowanego stawką LIBOR jest nieuzasadnione ekonomicznie. Dla PLN zgodnie z regulacjami rynku krajowego wyznaczana jest stawka WIBOR i ma zastosowanie do oprocentowania kredytów złotych. Wykorzystanie stawki LIBOR dla kredytu udzielanego w PLN prowadzi do użycia niewłaściwej ceny pieniądza. Zastosowanie stawki WIBOR dla kredytów indeksowanych walutami obcymi powoduje to duże ryzyko braku możliwości pokrycia kosztów finansowania kredytu przez Bank, co stoi w sprzeczności z zasadą odpowiedzialności za zgromadzone środki. Przy udzielaniu kredytów banki muszą zapewnić sobie finansowanie (zabezpieczenie) udzielanych kredytów poprzez zaciągnięcie zobowiązań w walucie tego kredytu. Jeśli kredyt udzielony klientowi będzie oprocentowany według stopy LIBOR (z założenia niższej niż dla innych walut)

a zobowiązanie banku według wyższej stopy WIBOR - właściwej dla kredytów złotych, to doprowadzi do natychmiastowego wygenerowania straty po stronie banku. Indeksacja, czyli przeliczenie kredytu na CHF ma umożliwić zrównoważenie wierzycielności i zobowiązań banku. Bez tej operacji (nawet dokonywanej jedynie poprzez czynności księgowe) zastosowanie stopy procentowej właściwej dla innej waluty do zobowiązania wyrażonego w złotych polskich byłoby ekonomicznie nieuzasadnione.

Kolejnym argumentem na potwierdzenie powyższej tezy jest sama konstrukcja umowy. Kredyty indeksowane zostały szczegółowo uregulowane w regulaminie ustalonym przez organy banku, a więc w sposób wskazujący na wyłączenie opisanych tam warunków od możliwości negocjacji. Potencjalny kredytobiorca nie miał możliwości zawarcia umowy kredytowej w złotych z oprocentowaniem innym niż oparte o stawkę WIBOR, inaczej niż poprzez zastosowanie konstrukcji kredytu indeksowanego. Mógł jedynie zawrzeć taką umowę albo z niej zrezygnować.

Nie bez znaczenia pozostaje również stanowisko Banku, który kwestionował możliwość zawarcia umowy bez klauzul indeksacyjnych przy wykorzystaniu stawki oprocentowania opartej na wskaźniku LIBOR właściwej dla depozytów wyrażonych we frankach szwajcarskich. Jak wskazano wyżej, nie tylko pozwany, ale i żaden inny bank nie oferował

umów kredytu złotowego oprocentowanego - jak w sprawie niniejszej - poprzez odwołanie do stopy LIBOR stosowanej do CHF. Bez zakwestionowanych postanowień umowa kredytu nie zostałaby zawarta w ogóle, względnie zostałaby zawarta na innych warunkach (np. jako kredyt w złotychkach oprocentowany według stopy WIBOR). To oznacza, że nieważność klauzul indeksacyjnych prowadzi do nieważności umowy kredytu w całości.

Dla oceny kwestii ważności umowy nie ma znaczenia wejście w życie wspomnianej wyżej ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która przyznała kredytobiorcom m.in. uprawnienie do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie obcej (indeksacyjnej). Nieważność przedmiotowej umowy kredytu występuje bowiem od samego początku, zatem wskazane zdarzenie prawne, które nastąpiło po zawarciu umowy, pozostawało bez znaczenia dla kwestii jej ważności. Wymieniona ustawa nie usunęła pierwotnej przyczyny wadliwości klauzul indeksacyjnych, skutkujących ich nieważnością i prowadzących do nieważności całej umowy kredytu. Umożliwienie kredytobiorcy spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umowy, bezpośrednio w walucie indeksacyjnej CHF nie zlikwidowało źródła nieważności klauzul indeksacyjnych, jakim było zastrzeżone dla banku prawo do arbitralnego kształtowania kursu waluty CHF przyjętego do przeliczenia świadczeń stron (w tym kapitału kredytu) już przy wypłacie kredytu, a następnie przy wyliczaniu poszczególnych rat kredytu.

W świetle powyższego kwestionowany przez powodów stosunek umowny należało uznać za nieważny z uwagi, jak już wskazano, na naruszające zasadę swobody umów postanowienia indeksacyjne, które z uwagi na dowolność w wyznaczaniu kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji - CHF, zastrzegały dla strony pozwanej prawo do samodzielnego kształtowania świadczenia stanowiącego zobowiązanie powodów, na co nie miała wpływu strona powodowa, a co stanowiło o naruszeniu zasady swobody umów - art. 353¹ k.c.

Wobec wprowadzenia przez pozwanego wzoru umowy postanowień, które umożliwiają mu w sposób dowolny i nieograniczony kształtowanie parametru istotnego dla określenia zobowiązania powodów, naruszając tym zasadę swobody umów, Sąd uznał, iż brak jest podstaw do zastosowania przepisu art. 5 k.c. Pozwany korzystając z regulacji stawiającej go w pozycji uprzywilejowanej w ramach ukształtowanego stosunku umownego a zatem nie respektując zasady „czystych rąk”, nie może domagać się pozbawienia powodów prawa do dochodzenia roszczenia o ustalenie nieistnienia umowy powołując się w sposób ogólny na naruszenie zasad współżycia społecznego. Dodać bowiem wypada, iż strona, która ich sama nie respektuje, nie może skorzystać z wynikającej z nich ochrony.

W tym miejscu wskazać również należy, iż co do zasady uznanie umowy kredytu za nieważną, wyłącza potrzebę jej kontroli pod kątem zarzucanej przez powodów abuzywności klauzul indeksacyjnych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., gdyż za abuzywne można uznać tylko takie postanowienia umowne, które są ważne. Mimo tego Sąd poddał ocenie klauzule indeksacyjne pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ k.c., ze względu na formułowane przez powodów zarzuty co do ich abuzywnego charakteru i wywodzone z tego skutki m.in. w postaci nieważności umowy kredytu.

Strona powodowa wskazywała na abuzywność klauzul waloryzacyjnych zawartych w § 1, § 10 pkt 4 umowy i § 23 ust. 2 i 3 Regulaminu.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z treści art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało

indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

W rozpatrywanej sprawie nie budziło wątpliwości, że powodowie zawarli sporną umowę kredytu jako konsumenci. W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powodowie są osobami fizycznymi i brak było podstaw do stwierdzenia (w szczególności ze względu na cel kredytu przeznaczony jak twierdzili na koszty nabycia nieruchomości), że zawarta przez strony umowa kredytu pozostawała w związku z jakąkolwiek działalnością gospodarczą czy zawodową strony powodowej. Powodowie chcieli nabyć lokal w celach mieszkalnych a nie zawodowych. Faktem jest również, że przedmiotowa umowa nie zmierzała do pozyskania środków do prowadzenia działalności gospodarczej. Dodać przy tym wypada, iż fakt powiązania zaciągniętego kredytu z działalnością gospodarczą powodów nie wynika przede wszystkim

z celu udzielonego kredytu (vide § 1 Umowy kredytu – k. 20 akt).

Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powodów postanowień umownych dotyczących indeksacji kwoty kredytu był również oczywisty. Artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 06 marca 2013 r., VI ACa 1241/12, niepubl.). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

Analizowane klauzule określają w ocenie Sądu główne świadczenie stron

w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 pr. bank. przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Głównym świadczeniem kredytobiorcy (stanowiącym essentialia negotii umowy kredytu) jest zatem zwrot kredytu. Zawarte w łączącej strony umowie klauzule waloryzacyjne określają właśnie to świadczenie. Świadczenie powodów polegające na zwrocie wykorzystanego kredytu, zostało określone z wykorzystaniem tych klauzul w ten sposób, że wysokość każdej raty kapitałowo-odsetkowej jest obliczana z wykorzystaniem dwukrotnego przeliczenia zobowiązania według kursu franka szwajcarskiego z dnia wypłaty kredytu i z dnia dokonania płatności każdej z rat. Klauzule waloryzacyjne określają więc wysokość rat, stanowiących główne świadczenie powodów.

Tym samym Sąd podziela stanowisko wyrażone w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115; wyrok z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, niepubl.), a także prezentowane w nauce prawa (tak trafnie K. Zagrobelny [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2019, art. 385⁽¹⁾, nt. 8). Sąd ma zarazem świadomość przeciwnej linii orzeczniczej (wyrok SN z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, niepubl.; wyrok SN z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, z. 11, poz. 134; wyrok SN z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; wyrok SN z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, z. 7-8, poz. 79), która jednak nie jest przekonująca. Odwołuje się bowiem do pozaustawowego kryterium „bezpośredniości” określania świadczenia głównego, a także do wąskiego rozumienia wyjątku od zasady kontroli abuzywności. Sąd podziela w ogólności stanowisko, że wyjątek z art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 2 k.c. należy wyklądać wąsko i w zgodzie z Dyrektywą

93/13 interpretowaną zgodnie z orzecznictwem TSUE, tym niemniej nieuprawnione byłoby twierdzenie, że Trybunał Sprawiedliwości opowiedział się za stanowiskiem zajmowanym w niepodzielonej przez Sąd linii orzeczniczej. W wyroku z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, (...) pkt 59 TSUE wskazał, że „wyrażenie 'określenie głównego przedmiotu umowy' obejmuje (...) warunek (...) zgodnie z którym (...) do celów obliczenia rat kredytu stosowany jest kurs sprzedaży (...) waluty, jedynie pod warunkiem, że zostanie ustalone, iż wspomniany warunek określa podstawowe świadczenie w ramach danej umowy, które jako takie charakteryzuje tę umowę, przy czym ustalenia tego powinien dokonać sąd odsyłający, biorąc pod uwagę charakter, ogólną systematykę i postanowienia rozpatrywanej umowy, a także jej kontekst prawny i faktyczny” (por. także wyrok TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16, (...), pkt 41, w którym uznano za określające główne świadczenie strony postanowienie o obowiązku spłaty kredytu w walucie obcej). Sąd, oceniając charakter Umowy łączącej strony oraz całokształt jej postanowień, stoi na stanowisku, że główne świadczenie powodów (kredytobiorców) jest określone klauzulami indeksacyjnymi. Nie do obrony, w ocenie Sądu, jest tworzenie rozróżnienia między „określanie głównego świadczenia” a „wpływaniem na jego wysokość”.

Tym niemniej powyższe nie stoi na przeszkodzie kontroli abuzywności powołanych klauzul. Zgodnie bowiem z art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 2 k.c. kontrola taka jest dopuszczalna pod warunkiem, że postanowienie określające główne świadczenie strony nie jest sformułowane w sposób jednoznaczny. Jak trafnie wywiódł TSUE, dokonując wykładni postanowień dyrektywy 93/13, chodzi o jednoznaczność nie tylko z gramatycznego punktu widzenia, ale także przedstawienie konsumentowi w sposób przejrzysty konkretnego działania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, (...), pkt 75). Tymczasem wprowadzone do umowy klauzule indeksacyjne, opierające się na tabeli kursów sporządzanej każdego dnia roboczego przez Bank, a więc pozostawiające ustalenie kursu wymiany pozwanemu, z samej istoty zaprzeczały wymogowi przedstawienia powodom w przejrzysty sposób, mechanizmu ustalania tych kursów, tak żeby mogli oni w oparciu o obiektywne kryteria szacować wysokość swojego zobowiązania.

Mając na uwadze powyższe, należało przejść do incydentalnej kontroli abuzywności kwestionowanych klauzul, tj. ustalenia czy są one sprzeczne z dobrymi obyczajami i czy rażąco naruszają interesy konsumenta.

W orzecznictwie i doktrynie uważa się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (W. Popiołek, *Objaśnienia do art. 3851 [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1, Warszawa 2005*; K. Zagrobelny, *Objaśnienia do art. 385¹ [w:] E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2008*). Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (zob. wyrok SA w Warszawie z 08 maja 2009 r., VI ACa 1395/08, Lex nr 1120219). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (wyrok SN z 13 lipca 2005r., I CK 832/04, Lex nr 159111). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17 kwietnia 2013 r., VI ACa 1096/12, Lex nr 1335762).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez „dobre obyczaje” w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami (G.

Bieniek, H. Ciepła, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, Wielkie Komentarze, Lexis Nexis 2009). Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (tak SA w Warszawie w wyroku z 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10, Lex nr 824347).

W ocenie Sądu abuzywność klauzul indeksacyjnych zawartych w Umowie kredytowej, przejawia się po pierwsze w tym, że klauzule te nie odwoływały się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały w rzeczywistości pozwanemu kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swej woli w zakresie wysokości spread'u walutowego przez Zarząd pozwanego Banku. Na mocy tych postanowień, pozwany Bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania Kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości kwoty uruchamianego kredytu w złotych polskich oraz wysokości rat kredytu poprzez samodzielne wyznaczanie kursów kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego - dowolnego kształtowania wysokości tzw. spread'u przy jednoczesnym pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu na te elementy, bez wątplenia narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Mianem „spread'u” określa się wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty. Tymczasem pomiędzy stronami, w ramach Umowy nie dochodziło do faktycznej transakcji wymiany walut. Pobieranemu od powodów „spread'owi” nie odpowiadało żadne świadczenie Banku. W istocie była to prowizja na rzecz Banku, której wysokości powodowie nie mogli oszacować i jej wysokość w istocie nie podlegała żadnej kontroli. Wysokość tej prowizji zależała wyłącznie od Zarządu Banku. Treść kwestionowanych postanowień umożliwia Bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości otrzymanego świadczenia a także spłaty zobowiązania wobec Banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej Umowy. Należy także zauważyć, że Umowa kredytu (§ 1 ust. 3A k. 20), nie określała szczegółowego sposobu przeliczenia wypłaconej kwoty w złotych polskich na walutę CHF, przez co powodowie byli zdani na arbitralne decyzje Banku w tej materii.

Kredytobiorcom nie wyjaśniono nie tylko jaki rodzaj kursu będzie stosowany ale również dlaczego Bank stosował w praktyce różne kursy waluty CHF. Podnieść należy, iż klauzula przeliczeniowa może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywane jest przeliczenie ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek stron umowy. Umowa kredytu, ani Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych nie przedstawiały w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by powodowie byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z Umowy konsekwencje ekonomiczne. Powodowie nie znali sposobu, w jaki Bank kształtował kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając, w zależności od wysokości przyjętego spread'u oraz kursu na rynku międzybankowym. Umowa nie dawała powodom żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami Banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF, czy też weryfikować jego wysokość.

Pomiędzy stronami przedmiotowej umowy zakłócona została w ten sposób równowaga kontraktowa, albowiem treść kwestionowanych postanowień umożliwia Bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec Banku. W postanowieniach Umowy kredytu, jak i Regulaminu nie został sprecyzowany sposób ustalania kursu wymiany walut stosowanego przez Bank. W szczególności postanowienia przedmiotowej Umowy kredytu nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy. Bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy i miał możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowy koszt. Kursy wykorzystywane

przez Bank nie są kursami średnimi, lecz kursami kupna i sprzedaży, a więc z zasady zawierają wynagrodzenie - marżę Banku za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość była zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego.

Powyższe oznacza zatem, że pozwanemu pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których salda kredytu powiązane zostały z przeliczeniem kwoty PLN na CHF zastrzegając w postanowieniach ogólnych wyłączność uruchomienia kredytu w złotych polskich oraz spłatę tegoż kredytu w złotych polskich. Celem klauzul waloryzacyjnych nie może być przysparzanie dochodów jednej ze stron kontraktu.

W opisanych wyżej mechanizmach należy dostrzegać zarówno sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta, który nie miał możliwości oceny własnej sytuacji - w tym po pierwsze wysokości salda kredytu walutowego a po drugie wysokości wymagalnych rat kredytu - i był zdany wyłącznie na arbitralne decyzje Banku (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 7 maja 2013 r., VI ACa 441/13, Lex nr 1356719). To powodowało, że postanowienia te były sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażący naruszały interesy powodów jako konsumentów.

Przesłanka rażącego naruszenia dobrych obyczajów, nie musi sprowadzać się wyłącznie do kwestii ekonomicznych - ujmowanych jako różnica między kursem zastosowanym przez Bank a kursem rynkowym. W ocenie Sądu naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy grożących strat), lecz również względy subiektywne (renoma firmy, bank jako instytucja zaufania publicznego). Przemycenie do Umowy - dodatkowego, niezależnego od marży oraz oprocentowania wynagrodzenia Banku w postaci dowolnie kształtowanego spread'u, stosowanie różnorodnych kursów wymiany CHF dla uruchomienia oraz spłaty kredytu, niejednoznaczność sposobu kształtowania kursów przez Bank, przy jednoczesnym braku odpowiedniej informacji o ryzyku walutowym, stanowi wyraz nie tylko naruszenia dobrych obyczajów, ale także rażącego naruszenia interesów konsumenta. W prawidłowo funkcjonującym stosunku kontraktowym, w którym zamieszczono klauzule przeliczeniowe, uzależnienie wysokości praw i obowiązków stron, winno opierać się na obiektywnych i niezależnych od stron czynnikach zewnętrznych. W ocenianych klauzulach umownych, tego podstawowego wyznacznika zabrakło, co w ocenie Sądu, wypełniało dyspozycję art. 385¹ k.c.

Abuzywność klauzul abuzywnych rodzi skutek w postaci „niezwiązania konsumenta” abuzywną klauzulą obowiązuje *ex tunc*, od początku trwania stosunku prawnego. Pozwany powołując się na możliwość zmiany postanowień umowy kwestionowanych przez stronę powodową oraz wejście w życie ustawy antyspreadowej, w żaden sposób nie wykazał aby potencjalne zawarcie aneksu konwalidowało niejasne postanowienia umowne w zakresie stosowanych klauzul przeliczeniowych, które wyeliminowałyby spread walutowy, zarówno dla salda kredytu, jak również rat wniesionych do dnia potencjalnego zawarcia aneksu. Umożliwienie powodom spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF, nastąpiłoby wyłącznie ze skutkiem na przyszłość. Nieskorzystanie przez powodów ze zmiany postanowień umownych i przewalutowania kredytu lub refinansowania nie może rzutować na możliwość dochodzenia roszczeń związanych z ochroną słabszej strony umowy.

Jak już wyżej wskazano, według zasady ogólnej, postanowienia abuzywne nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, strony są jednakże związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 *in fine* k.c.).

Z orzecznictwa TSUE (wyrok z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, (...); wyrok z 15 marca 2012 r., C-453/10, (...) oraz wyrok z 21 lutego 2013 r., C-472/11, (...) Bank oraz z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, w sprawie (...)) upadek całej umowy z powodu eliminacji z niej postanowień abuzywnych jest dopuszczalny w wyjątkowych sytuacjach. Przede wszystkim gdy dalsze obowiązywanie umowy nie daje się pogodzić z konstrukcjami prawnymi przyjętymi w krajowym ustawodawstwie i jednocześnie, przy spełnieniu warunku wedle którego upadek całej umowy nastąpi z korzyścią dla konsumenta, przy jednoczesnym braku przepisów dyspozytywnych. Konstatując zasadność powództwa

o ustalenie nieważności umowy kredytu zależy od przesądzenia kwestii, czy przepisy polskiego prawa sprzeciwiałyby się utrzymaniu w mocy umowy łączącej strony po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych dotyczących waloryzacji.

Skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia Umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek prawny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotnym brzmieniem Umowy kredytowej. Pozostaje sformułowanie o przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania podstawy według której miałyby to nastąpić. W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia Kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz Banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od Kredytobiorcy. Usunięcie postanowienia określającego główne świadczenia stron - podobnie jak postanowienia określającego niektóre z essentialia negotii - musi oznaczać brak konsensu co do zawarcia Umowy kredytu w ogóle. To zaś oznacza, że na skutek kontroli abuzywności Umowę należy uznać za nieważną. Nie jest możliwe bowiem określenie świadczeń obu stron. Niezależnie od powyższego wskazać należy, iż gdyby uznać, że po wyeliminowaniu klauzuli indeksacyjnej pozostaje jedynie świadczenie w złotych polskich, z opcją spłaty w złotych polskich to tak ukształtowane zobowiązanie Banku z uwagi na określone w niej oprocentowanie dostosowane do waluty CHF a nie złotych polskich stanowiłoby o sprzeczności stosunku prawnego w zakresie ważnych postanowień umownych z gospodarczą naturą tejże umowy. Na powyższe zwrócono już uwagę powyżej przy ocenie warunków z art. 58 § 3 k.c., które to rozważania w całości należy podtrzymać.

Wobec wyeliminowania tabeli kursowej nie ma podstaw do stosowania średniego kursu NBP, na co wskazywał pozwany. Odnosząc się do tej możliwości, przypomnieć należy, że w świetle wiążącej wykładni dokonanej przez TSUE, uzupełnianie umowy przepisami dyspozytywnymi jest uzależnione od niemożności utrzymania umowy w mocy i zgody konsumenta na takie uzupełnienie. Powodowie takowej zgody nie wyrażają, domagając się wyraźnie stwierdzenia nieważności, wskazując jednoznacznie, iż godzą na wszystkie skutki tegoż stanu. Poza tym TSUE (w sprawie (...)) wykluczył w ogóle uzupełnianie umowy przepisem art. 56 k.c. odwołującym się do zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów, a w prawie polskim brak jakiegokolwiek innego nadającego się do zastosowania przepisu.

W szczególności przepisem takim nie może być art. 358 k.c. (który w dacie zawarcia Umowy miał inną treść) oraz art. 354 k.c. Nie można zresztą mówić o wykształceniu się w obrocie w ramach umów waloryzowanych kursem waluty obcej, zwyczaju polegającego na przeliczaniu zobowiązań z zastosowaniem kursu średniego CHF publikowanego przez NBP. Przeczy temu ilość wnoszonych spraw sądowych w ramach tzw. kredytów frankowych.

Wobec wyraźnego stanowiska powodów odwołujących się do nieważności Umowy, nie zachodzi także obawa, wbrew twierdzeniom pozwanego, że ustalenie nieważności Umowy doprowadzi do niekorzystnych i penalizujących skutków dla konsumenta. Nie zachodzi więc sytuacja, w której konsument jest postawiony przed koniecznością wyboru między dwoma rozwiązaniami, z których każde jest dla niego ex definitione niekorzystne: pozostawieniem niekorzystnej luki w Umowie albo następczą akceptacją niekorzystnej klauzuli. Nie ma zatem żadnych przeszkód aby uznać, że stwierdzenie nieważności całej Umowy miałyby odbyć się ze szkodą dla konsumenta, naruszając jego interes ekonomiczny, na co jednoznacznie wskazali powodowie w toku przesłuchania. Nie ulega zatem wątpliwości, gdyby umowa nie była nieważna na podstawie przepisów ogólnych, również wobec uznania kwestionowanych postanowień umowy za abuzywne, bez których wykonanie umowy nie jest możliwe, oraz w świetle jednoznacznej woli powodów, istniałaby podstawa od ustalenia nieważności umowy.

Z powołanych względów, rozstrzygnięto jak w pkt I sentencji wyroku.

Rozstrzygając o żądaniu zasądzenia świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia Sąd miał na uwadze treść art. 410 § 2 k.c. W świetle tego przepisu świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Nieważność umowy kredytu skutkowałą obowiązkiem zwrotu uiszczonych przez powodów należności. Mając na uwadze fakt, że powodowie wykazali okoliczność spłaty

należności od dnia od dnia 6 lipca 2009 r. do dnia 6 maja 2019 r. powodowie spłacili na rzecz pozwanego Banku raty kapitałowo - odsetkowe w wysokości przekraczającej dochodzoną kwotę żądania w wysokości kwoty 286.873,60 zł złotych, to taką kwotę w konsekwencji powinien zwrócić powodom, łącznie do majątku wspólnego, pozwany tytułem nienależnego świadczenia, które uzyskał on od powodów.

W doktrynie wskazuje się, że zwrot świadczeń na podstawie art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c., spełnionych w wykonaniu nieważnej, wzajemnej czynności prawnej, został poddany regulacji opartej na odpowiednim stosowaniu prawa zatrzymania (*ius retentionis*). Skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w jego spełnieniu. W przypadku, gdy w umowach wzajemnych dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia po obydwu stronach, teoretycznie możliwe są dwa rozwiązania. Zgodnie z teorią dwóch kondykcji, każde roszczenie o wydanie wzbogacenia traktuje się oddzielnie i niezależnie od drugiego, a wyrównanie pomiędzy nimi możliwe jest jedynie według przepisów o potrąceniu. Teoria salda traktuje zaś świadczenie wzajemne jako pozycję, którą od razu należy odjąć od wzbogacenia w taki sposób, że druga strona świadczenia wzajemnego zwraca jedynie nadwyżkę otrzymanego świadczenia ponad wartość świadczenia, które sama spełniła. Konstrukcja art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. wyraźnie wskazuje, że nawet w przypadku, gdy mamy do czynienia z nieważnością umowy wzajemnej, ustawodawca nie normuje świadczeń łącznie - prawo zatrzymania przyznaje jedynie jako gwarancję, że każde z nienależnych świadczeń zostanie zwrócone. Nawet w sytuacji, gdy jedno ze świadczeń jest niemożliwe do wykonania bez winy dłużnika, a drugie zaś jest możliwe, pomimo braku świadczenia wzajemnego obowiązek zwrotu ujemuje się w doktrynie jako normalne ryzyko rozliczeń w ramach bezpodstawnego wzbogacenia. Należy podzielić pogląd o braku podstawy prawnej do „rozliczeń saldem”, tym bardziej, że regułą jest zwrot korzyści w naturze. Oznacza to, że możliwość wzajemnego umorzenia kondykcji, musi być osadzona w ramach ustawowej regulacji potrącenia, zaś do dokonywania potrąceń uprawnione są jedynie strony.

W ocenie Sądu, mając na względzie powyższe, nie sposób było stwierdzić, aby strona pozwana nie była wzbogacona kosztem powoda, bądź aby zaistniały przesłanki wskazane w art. 409 k.c. Należy odróżnić bowiem zużycie czy utratę wzbogacenia w rozumieniu tego przepisu, od obowiązku zwrotu przez powoda na rzecz pozwanego wzajemnego świadczenia, spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy.

Na gruncie powyższego przepisu, przypadki zużycia lub utraty wzbogacenia powodujące odpadnięcie wzbogacenia, muszą ograniczyć się zatem tylko do tych sytuacji, kiedy nastąpiło to bezproduktywnie – a zatem bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu, czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego (Komentarz do art. 409 Kodeksu Cywilnego pod red. E. Gniewka i P. Machnikowskiego, CH Becka 2019.).

W przedmiotowej sprawie brak było jakiegokolwiek dowodu na okoliczność, że pozwany zużył lub utracił uzyskaną korzyść w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. W niniejszej sprawie brak jest podstaw do uznania, że zachodzi sytuacja faktyczna objęta normą przepisu art. 411 pkt 1 k.c., ponieważ z dyspozycji wskazanego przepisu wynika wprost, że brak możliwości żądania zwrotu świadczenia nienależnego nie obejmuje sytuacji, gdy jego spełnienie nastąpiło w wykonaniu nieważnej umowy. Co więcej, w orzecznictwie wskazuje się, że wątpliwości co do obowiązku spełnienia świadczenia nie mogą być utożsamiane z wymaganą przez art. 411 pkt 1 k.c. pozytywną wiedzą dłużnika o braku powinności spełnienia świadczenia (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 2003 roku, I CKN 390/01, LEX nr 109446, OSP 2005/9/111, M.Prawn. 2015/4/208). Załącznikiem do zawartej przez strony umowy były udzielone Bankowi pełnomocnictwa do pobrania spłat z rachunku powodów co dowodzi, że nie mieli oni żadnego wpływu na to, w jakiej wysokości środki z jego rachunku bankowego będą pobierane przez Bank.

W niniejszej sprawie, brak było jakichkolwiek podstaw aby uznać, że do roszczenia strony powodowej o zwrot nienależnego świadczenia w postaci spłaconych rat kapitałowo-odsetkowych uiszczanych okresowo w wykonaniu umowy kredytu, zastosowanie znajduje 3 letni okres przedawnienia. Roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, które przedawnia się z upływem 10 - letniego okresu przedawnienia (vide art. 118 k.c.). Zgodnie przepisem z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104), do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia określone są w art. 118 i

art. 125 § 1 ustawy zmienianej w art. 1, stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym. Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela w tym zakresie pogląd Sądu Okręgowego we Wrocławiu, wyrażony w wyroku z dnia 15 stycznia 2015 roku (sygn. akt II Ca 1695/14), w którym przyjęto, że art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. stanowi odrębną, pozaumowną podstawę świadczenia. Powodowie nie żądali więc zwrotu uiszczonych rat z tytułu kredytu, bowiem umowa ta została przecież uznana przez Sąd za nieważną. Świadczenie polegające na zwrocie nienależnego świadczenia nie jest samo w sobie świadczeniem okresowym, lecz należy określić je jako świadczenie jednorazowe. Brak jest bowiem jakiegokolwiek stosunku prawnego, w ramach którego można by było mówić o świadczeniach okresowych, skoro umowa kredytu została uznana za nieważną. Skoro bowiem umowa kredytu nie wiązała powodów, to nie było podstaw do uiszczania na jej podstawie rat kredytu. Zakresem roszczeń powodów objęty był zwrot nienależnego świadczenia, stanowiący szczególnie rodzaj roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

Biorąc pod uwagę datę złożenia powództwa i okres objęty żądaniem pozwu brak jest podstaw do przyjęcia, że dochodzone przez powodów roszczenie majątkowe uległo przedawnieniu. Nie ma również podstaw do przyjęcia, że żądanie ustalenia nieważności umowy po ponad 10 latach, albowiem nie ulegają natomiast przedawnieniu żądania ustalenia prawa lub stosunku prawnego oparte na art. 189 KPC. Nie oznacza to jednak, że mogą być dochodzone bezterminowo, gdyż przesłanką ustalenia musi być interes prawny (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 21 czerwca 2000 r., I ACa 208/00, OSA Nr 9/2001, poz. 47).

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (§ 1). Ponadto, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzycielność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy (§ 2).

Odsetki zostały zasądzone od pozwanego Banku na rzecz powodów:

- od kwoty 135.103,97 zł od dnia 17 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 151.769,63 zł od dnia 22 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty,

mając na uwadze daty w których nastąpiło doręczenie odpisu pozwu i odpisu modyfikacji powództwa. Do każdej z nich doliczył termin 14 dni, które potraktował jako czasokres odpowiedni na zaspokojenie roszczeń strony powodowej.

Sąd nie uwzględnił tym samym żądania powodów, by odsetki od kwoty dochodzonej w modyfikacji pozwu zostały zasądzone od daty doręczenia odpisu pozwu (a nie modyfikacji żądań), bowiem pozwany powinien dysponować rozsądnym czasem od dnia doręczenia pozwu na zapoznanie się z żądaniami powodów i ich niezwłoczne zaspokojenie w świetle treści art. 455 k.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., statuującego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Do celowych kosztów dochodzenia praw Sąd zaliczył opłatę sądową od pozwu, opłatę skarbową od pełnomocnictwa i koszty zastępstwa procesowego, w stawce minimalnej, obliczonej adekwatnie do wartości przedmiotu sporu (w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy kredytu, jak i żądania zapłaty) w kwocie 10.800 zł.

ZARZĄDZENIE

(...)